**Panie Prezydencie, chcieliśmy poruszyć temat dostępu do broni w Polsce i pojawiających się informacji o możliwości zaostrzenia przepisów w tym zakresie.**

Polska na tle Unii Europejskiej posiada bardzo wymagające przepisy związane z dostępem cywilów do broni. Dziś jest to grupa licząca około ćwierć miliona obywateli. Jednak jeszcze w latach 90. było ich ponad pół miliona. Większość to myśliwi i strzelcy sportowi. Niezależnie od naszego nastawienia do obecnego prawa, przepisy dotyczące dostępu do broni będą musiały ulec zmianie. Z inicjatywy ówczesnej komisarz Elżbiety Bieńkowskiej, starającej się utrudnić dostęp do broni strzeleckiej, Unia Europejska przyjęła dyrektywę, która wymaga zmian i dostosowania naszych przepisów do prawa unijnego. MSWiA poinformowało mnie, że trwają już prace nad nowelizacją ustawy o broni i amunicji w tym kierunku. Wiem, że ministerstwo dąży do tego, by implementacja dyrektywy nie wzruszyła fundamentu obecnego systemu prawnego w tym obszarze. Problem w tym, że nasza ustawa o broni i amunicji ma swoje korzenie jeszcze w PRL a przepisy dyrektywy UE oparte są o zupełnie inne założenia. Stąd rozumiem obawy środowisk strzeleckich, że zmiany mogą pójść w niepożądanym dla nich kierunku. A przecież nie leży to w naszym narodowym interesie.

**W którym zatem kierunku Pan Prezydent uważa, że powinny pójść zmiany? Czy obywatele powinni mieć szerszy dostęp do broni, czy wręcz przeciwnie, restrykcje powinny być zwiększane?**

Współczynnik dostępu do broni w Polsce jest najniższy w Unii Europejskiej i należy do najniższych na świecie. Ilość sztuk broni w Polsce przypadająca na stu mieszkańców wynosi zaledwie 2,5. Kilkukrotnie mniej niż w Niemczech, Czechach czy na Węgrzech. Ten stan rzeczy można odczytywać jako niechlubne dziedzictwo rządów komunistycznych, które były wyjątkowo represyjne w kwestii dostępu do broni. Dalsze zwiększanie reglamentacji byłoby więc kierunkiem wręcz niezrozumiałym. Wraz z rozbudową liczebną i jakościową Sił Zbrojnych RP jaka nastąpiła w ostatnich latach, mam nadzieję również na wzrost popularności strzelectwa sportowego.

**Czy Pan Prezydent zgadza się z postulatami Krzysztofa Bosaka, który w kampanii prezydenckiej wspierał środowiska strzeleckie i proponował całkowite zastąpienie obecnie obowiązujących przepisów dyrektywą unijną? Czy to za słuszny kierunek?**

Przepisy dotyczące dostępu do broni w Polsce są bardzo wymagające i – tak jak już powiedziałem – będziemy dążyć do wdrożenia przepisów dyrektywy unijnej. Polska pozostaje jednak suwerennym krajem i nie może zastąpić narodowego ustawodawstwa w tej sprawie przepisami unijnymi. Gwarantuję, iż standardy dostępu do broni w Polsce będą podobne jak w pozostałych państwach Unii Europejskiej. Na pewno nie podpiszę prawa, które utrudniłoby dostęp Polaków do broni palnej.

**Czy Pan Prezydent, jako głowa państwa, posiadająca bardzo silny, demokratyczny mandat, mógłby zaangażować się w tę sprawę?**

Omawiałem tę kwestię ostatnio z moimi współpracownikami. Jestem przekonany, że w porozumieniu z przedstawicielami środowisk strzeleckich, rekonstruktorskich i proobronnych oraz dobrej współpracy z rządem, będziemy w stanie wypracować rozwiązania, które z jednej strony zrealizują dyrektywę UE, z drugiej będą do zaakceptowania przez wszystkich.